

Uwolnij kurę w Warszawie! Wielkie kury na ulicach całej stolicy.

Kura w klatce, czy wolna? Co oznacza numer 0, a co 3? Dlaczego nasze wybory są takie ważne? Odpowiedzi na te pytania, w towarzystwie dwóch kur – wolnej i uwięzionej w klatce, udzielała na ulicach Warszawy organizacja CIWF Polska.

W poniedziałek (26 marca) na ulicach stolicy można było spotkać aktywistów organizacji CIWF Polska, którzy spacerowali w towarzystwie kur – smutnej (zamkniętej w klatce) i szczęśliwej (wolnej). Akcja miała na celu przypomnienie jak ważne są wybory, jakich dokonujemy przy sklepowych półkach, zwłaszcza teraz, przed zbliżającymi się Świątami Wielkanocnymi.



"Żeby pokazać cierpiącą kurę w ciasnej klatce, w tym roku zdecydowaliśmy się na komiksową formę naszej edukacyjnej akcji wielkanocnej. I chociaż ta akcja może wydawać się nieco dowcipna i lekka, to niestety realia chowu kur w ogóle nie są zabawne. Przeprowadziliśmy śledztwo w Polsce na fermach kur i to, co tam zobaczyliśmy, nami wstrząsnęło: ścisk, brud i cierpiące zwierzęta, które nie mogą rozprostować nawet skrzydeł" mówi Małgorzata Szadkowska, prezes CIWF Polska.

CIWF Polska w ramach prowadzonej kampanii Koniec Epoki Klatkowej edukowała przechodniów i zachęcała do przyłączenia się do kampanii, która ma na celu wycofanie klatek z hodowli zwierząt.

Aktywiści zapraszali także do podpisywania petycji skierowanej do Ministra Rolnictwa, rozdawali ulotki na temat jajek i zachęcali do sfotografowania się z kurami: smutną i szczęśliwą. Ta szczęśliwa cieszyła się zdecydowanie większą popularnością.



FAKTY O EPOCE KLATKOWEJ W POLSCE:

W Polsce najczęściej hoduje się **kur niosek**: około 50 milionów, z czego około 95% zamykanych jest w klatkach. Tak spędzają całe swoje życie, tj. 1,5 roku, podczas gdy w naturze te ptaki mogą żyć nawet 10 lat. Fundacja CIWF Polska zachęca konsumentów, by nie tylko przed Świętami Wielkanocnymi, ale przez cały rok, świadomie kupowali jajka, wybierając te z numerem 0 (chów ekologiczny) i 1 (wolny wybieg). Jajka te są wprawdzie droższe, ale - jak przekonują obrońcy zwierząt - warto zapłacić taką cenę, aby zminimalizować cierpienia tych ptaków.

Zwierzęta hodowane w klatkach nie mają żadnej możliwości swobodnego poruszania się i wyrażania swoich naturalnych zachowań. Ponadto przebywając ze sobą na zbyt małej przestrzeni, reagują agresywnie i ranią siebie nawzajem, a nadmierny tłok tworzy warunki do łatwego i szybkiego przenoszenia się chorób. Klatka to jednoznaczny symbol chowu, który jest związany z cierpieniem zwierząt.

Największe sieci handlowe, hotelowe i koncertny ogłosiły rezygnację ze sprzedaży i stosowania jaj tzw. „trójek” z chowu klatkowego, wśród nich m.in.: Lidl, Biedronka, Tesco, Sphinx, czy Costa Coffee .

Światowe trendy i coraz większa świadomość społeczna sprawiły, że odchodzenie od tego typu hodowli staje się standardem.



Oznaczenia na jajkach:

0 – chów ekologiczny, kury mają dostęp do wolnego wybiegu i kurnika, mogą grzebać w ziemi i kąpać się piasku, wygrzewać na słońcu, karmione są paszą ekologiczną.

1 – chów wolnowybiegowy, kury mają dostęp do wolnego wybiegu i kurnika, mogą grzebać w ziemi i kąpać się piasku, wygrzewać na słońcu.

2 – chów ściółkowy (intensywny), kury są zamknięte w kurniku, bez dostępu do wybiegu.

3 – chów klatkowy (intensywny), kury są zamknięte całe życie w ciasnych klatkach, nigdy nie są wypuszczane, nie widzą słońca, ani trawy.

Tutaj można podpisać petycję: www.ciwf.pl/kury